

USA oraz Europa zamykają oczy na tortury

15 kwietnia 2015

Interesy geostrategiczne i gospodarcze przesłaniają łamanie praw człowieka. USA oraz Niemcy i inne kraje Unii Europejskiej zdają się nadal nie dostrzegać tortur mających miejsce na terenie Uzbekistanu, co powoduje, że te przerażające nadużycia w dalszym ciągu nie słabną, stwierdza Amnesty International w nowym, opublikowanym dzisiaj raporcie.

Raport „Sekrety i Kłamstwa: Zeznania wymuszane torturami w Uzbekistanie”, ujawnia, że szerzące się tortury i inne formy niehumanitarnego traktowania odgrywają „kluczową rolę” w systemie wymiaru sprawiedliwości państwa, a rząd stosuje restrykcje wobec wszystkich grup postrzeganych jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Raport ostrzega, że policja i siły bezpieczeństwa często stosują tortury w celu wymuszania zeznań, zastraszania całych rodzin lub przymuszania do wręczenia łapówek.

– Jest tajemnicą poliszynela, że w Uzbekistanie każdy kto popada w niełaskę władz może zostać zatrzymany i torturowany. Nikt nie jest w stanie uciec przed mackami państwa – powiedziała Aleksandra Zielińska, Koordynatorka Kampanii Amnesty International.

– Karygodne jest to, że wiele rządów, w tym rząd USA, nie chcą widzieć przerażających tortur, najwyraźniej z obawy, aby nie zdenerwować sojusznika w „wojnie z terroryzmem”. Inne rządy, jak rząd w Niemczech, wydają się bardziej troszczyć o interesy gospodarcze i nie chcą wprowadzać zamętu.

W przededniu zbliżającej się 10. rocznicy masowych zabójstw setek demonstrantów w Andżanie w maju 2005 roku, raport Amnesty International podkreśla, że rządy USA oraz krajów UE, w tym Niemiec, postawiły swój interes bezpieczeństwa,

polityczny, militarny i ekonomiczny ponad jakimikolwiek działaniami mogącymi wyrzucić presję na władzach Uzbekistanu, tak aby w pełni szanowały one prawa człowieka i aby ich organy zaprzestały tortur.

Sankcje europejskie nałożone na Uzbekistan po masowych zabójstwach w Andżanie w 2005 roku, zostały zniesione w latach 2008-2009. Cofnięto zakaz podróżowania oraz umożliwiono wznowienie sprzedaży broni, pomimo tego, iż nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności za zabójstwa. Ostatni raz, kiedy ministrowie spraw zagranicznych UE uwzględnili kwestię praw człowieka w Uzbekistanie w porządku obrad, miał miejsce w październiku 2010 roku.

Niemcy mają szczególnie bliskie powiązania wojskowe z Uzbekistanem. W listopadzie 2014 roku odnowiły umowę najmu bazy lotniczej w Termezie w celu udzielenia wsparcia wojskom niemieckim w Afganistanie. 2 marca 2015 roku Niemcy i Uzbekistan uzgodniły wart 2,8 mld euro pakiet inwestycyjny i handlowy.

W styczniu 2012 roku rząd USA zniósł restrykcje dotyczące pomocy wojskowej dla Uzbekistanu, nałożone w 2004 roku częściowo z powodu łamania praw człowieka. W bieżącym roku stosunki militarne między oboma krajami wzmocniły się znacząco poprzez realizację pięcioletniego planu współpracy wojskowej.

W grudniu 2014 roku amerykański Zastępca Sekretarza Stanu na Azję Środkową, Nisha Biswal, stwierdził, że w relacjach z Uzbekistanem Waszyngton stosował „strategiczną cierpliwość”.

– Postawa międzynarodowych partnerów Uzbekistanu wobec rutynowego stosowania tortur wydaje się być w najlepszym wypadku ambiwalentna, a w najgorszym milcząca aż do współudziału. USA opisują swoje zaangażowanie w Uzbekistanie jako politykę „strategicznej cierpliwości”, ale chyba lepiej opisuje ją stwierdzenie „strategiczne pobłażanie”. USA, Niemcy oraz UE powinny natychmiast zażądać od Uzbekistanu

doprowadzenia swoich działań do porządku i zaprzestania tortur – dodała Aleksandra Zielińska. – Międzynarodowy zakaz tortur jest absolutny i bezzwłoczny. Jednak, podczas gdy Niemcy i USA zacieśniają swoje relacje z Uzbekistanem, ludzie są tam wyłapywani przez policję, torturowani do momentu przyznania się do spreparowanych zarzutów oraz poddawani nieuczciwym procesom sądowym. Dopóki Uzbekistan będzie wykorzystywał w sądach dowody skażone torturami, dopóty pozostanie również skażonym torturami sojusznikiem.

Raport Amnesty International opracowany został na podstawie 60 wywiadów przeprowadzonych w latach 2013-2015 oraz dowodów zebranych w ciągu 23 lat. Raport demaskuje wykorzystywanie przez służby specjalne, Narodowe Służby Bezpieczeństwa Uzbekistanu (SNB), sal tortur z wyściełanymi, dźwiękoszczelnymi ścianami oraz dokumentuje regularne wykorzystywanie podziemnych sal tortur na komisariatach policji.

Policja oraz służby specjalne wykorzystują przerażające techniki, w tym duszenie, gwałt, elektrowstrząsy, wystawianie na działanie bardzo wysokich i niskich temperatur, pozbawianie snu, jedzenia i wody. Raport przedstawia również przypadki wyszukanych, długotrwałych pobić dokonanych przez grupy osób, w tym przez innych więźniów.

Mężczyzna, któremu nigdy nie oznajmiono powodu jego aresztowania, opisał co się stało po tym, jak zabrano go we wczesnych godzinach porannych do piwnicy komisariatu policji: – Byłem w kajdankach z rękami na plecach... Dwaj funkcjonariusze policji bili mnie, kopali, używali pałek, straciłem przytomność. Bili mnie wszędzie, po głowie, nerkach... Gdy traciłem przytomność polewali mnie wodą, aby mnie ocucić i bić ponownie.

Raport dokumentuje powszechne stosowanie tortur i innych form niehumanitarnego traktowania, między innymi wobec krytykujących rząd, grup religijnych, migrujących pracowników oraz ludzi

biznesu. Władze represjonują czasami także całe rodziny ofiar.

Zuhra, była więźniarka, opowiedziała Amnesty International jak siły bezpieczeństwa represjonowały całą jej rodzinę, z której większość członków nadal przebywa w areszcie. Musiała ona regularnie stawiać się na lokalnym komisariacie policji, gdzie była przetrzymywana i bita w celu ukarania jej za bycie członkiem „rodziny ekstremistów” oraz zmuszenia jej do ujawnienia miejsca pobytu spokrewnionych z nią mężczyzn lub obciążenia ich winą. – Nie ma spokoju w naszym domu. Budzimy się rano, a gdy przed drzwiami stoi samochód, przyprawia nas to o szybsze bicie serca... W naszym domu nie ma już mężczyzn. Nawet żaden wnuk się nie ostał – powiedziała.

Nowe zeznania pozyskane przez Amnesty International wskazują na zinstytucjonalizowane stosowanie tortur i innych form znęcania się w celu wymuszania zeznań i obciążających dowodów wobec podejrzanych.

Często ludzie sądzeni są z wykorzystaniem dowodów uzyskanych w czasie tortur. Sędziowie wyłudzają łapówki za złagodzenie kary, a policja i służby bezpieczeństwa używają groźby tortur, aby wymusić ogromne korzyści finansowe od zatrzymanych i więźniów.

Turecki biznesmen, Vahit Güne, został oskarżony o przestępstwa gospodarcze, w tym o oszustwa podatkowe i związki z zakazanym ruchem islamskim. On sam zaprzecza tym zarzutom. Przez 10 miesięcy był przetrzymywany w areszcie służb bezpieczeństwa, gdzie, jak twierdzi, był torturowany, dopóki nie podpisał fałszywych zeznań. Został ponownie poddany torturom, gdy służba bezpieczeństwa chciała wyłudzić kilka milionów dolarów od jego rodziny w zamian za jego uwolnienie.

Odpowiedź, którą otrzymał, gdy poprosił o adwokata, ilustruje nieuczciwy i arbitralny charakter systemu wymiaru sprawiedliwości w Uzbekistanie: – Jeden z prokuratorów powiedział: „Vahit Güne, weź się w garść. W całej historii SNB

nikt, kogo tu doprowadzono, nie został uznany niewinnym i go nie zwolniono. Każdy kto tu trafia jest winny. Wszyscy muszą przyznać się do winy”.

Vahit Güne opisał nieludzkie warunki, zastraszanie psychologiczne, bicie oraz poniżanie seksualne w trakcie zatrzymania: – Przestajesz być człowiekiem. Dają ci tam numer. Twoje nazwisko nie jest już ważne. Na przykład moim numerem było 79. Tam nie byłem już Vahit Güne, byłem numerem 79. Nie jesteś już istotą ludzką. Stałeś się numerem.

Mimo iż tortury są w Uzbekistanie prawnie zakazane, rzadko są karane. Nawet własne dane statystyczne rządu pokazują skalę bezkarności tortur – w latach 2010-2013 tylko 11 funkcjonariuszy policji zostało skazanych na mocy prawa Uzbekistanu.

W tym czasie oficjalnie zarejestrowano 336 skarg, z których tylko w 23 przypadkach wniesiono oskarżenie a w 6 doszło do procesu sądowego. Co gorsza, organy, którym powierza się prowadzenie śledztwa w sprawie skarg, są często tymi samymi organami, które są oskarżone o tortury, co poważnie zmniejsza prawdopodobieństwo, że ofiary kiedykolwiek dostąpią sprawiedliwości i zadośćuczynienia.

Amnesty International wzywa prezydenta Islama Karimova, aby publicznie potępił stosowanie tortur. Władze powinny również stworzyć niezależny system kontroli wszystkich ośrodków zatrzymań oraz zapewnić, aby zeznania i inne dowody uzyskane poprzez tortury lub inne formy znęcania się, nie były wykorzystywane w sądzie.

Niniejszy raport jest czwartym z serii pięciu raportów obejmujących różne kraje, po Meksyku, Nigerii i Filipinach, wydanym jako część światowej kampanii STOP TORTUROM, rozpoczętej przez Amnesty International w maju 2014 roku. Tylko w ciągu ostatnich 5 lat Amnesty International poinformowała o torturach i innych formach znęcania się w 141

krajach.

Tłumaczenie: Tomasz Rozwałka

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)